

Marcin
Tyrnaprzewodniczący
Podbeskidzkiej
Solidarności

I tak zwyciężymy!

Przeciwko łamaniu praw pracowniczych, samowoli repo oraz bezzasadnym zwolnieniom indywidualnym ponad tysiąc pracowników FAP protestowało 25 maja 2012 pod zakładem podczas kolejnego wiecu zorganizowanego przez Solidarność. Zebrani poparli również związkowe **żądania podwyżki wynagrodzeń o 450 zł miesięcznie dla każdego zatrudnionego oraz wypłaty premii efektywnościowej w średniej wysokości 1.400 zł.**

– *Kategorycznie sprzeciwiamy się indywidualnym zwolnieniom pracowników Fiata. Pracodawca celowo ucieka przed zwolnieniami grupowymi, bo nie chce ludziom wypłacać wyższych odpraw niż kodeksowe* – mówiła podczas wiecu **Wanda Stróżyk**, przewodnicząca Solidarności FAP. – *Uważamy, że wszelkie ewentualne zmiany zatrudnienia powinny opierać się na programie dobrowolnych odejść, za odpowiednimi odprawami.*

Taki program, w tym wysokość dodatkowych odpraw, powinien być uzgodniony ze związkami zawodowymi, broniącymi interesów pracowników. To właśnie dlatego dyrekcji znacznie łatwiej jest zwolnić pracownika niezrzeszonego – może to zrobić dosłownie w pięć minut – niż członka związku zawodowego, gdyż organizacja związkowa zawsze stanie w jego obronie.

– *Mamy płace trzy razy mniejsze niż w Unii Europejskiej* – przypomniał **Bogdan Szozda**, szef Krajowej Sekcji Przemysłu Motoryzacyjnego NSZZ Solidarność. – *Produkujemy doskonale samochody i pracownicy powinni być dobrze opłacani.*

– *Żyjemy na marnym chlebie.* – zwracał uwagę **Sławomir Ciebiera**. – *Tymczasem w UE w branży motoryzacyjnej 10 euro to najniższa stawka.*



Takiej stawki też chcemy. Nikt nam tego jednak nie da. Musimy to wywalczyć!

Podobnie, jak wcześniej wywalczyli je sobie związkowcy na Zachodzie.

– **Pamiętajcie: i tak zwyciężymy** – mówił Sławomir Ciebiera. – **Szybciej czy później, ale zwyciężymy. Walczymy bowiem o ludzi, a nie przeciw nim.**

Nie ulega jedna wątpliwości, że wspólnie zwyciężymy szybciej. Dlatego niech nikt nie czeka, tylko przyłączy się do Solidarności i wygrywa razem z nią.

Więcej na www.solidarnoscfiat.pl (rd)

Każdy pracownik powinien zrozumieć, że albo jesteśmy zorganizowani, albo jesteśmy kiwani – tak jest brutalna prawda. Jeśli tylko stoisz z boku, to co najwyżej kibicujesz, klniesz i nic nie możesz. Z nami natomiast możesz walczyć o swoje prawa, bo Solidarność zawsze reprezentuje pracowników.

Dzisiaj na Fiata patrzy cała Polska. Tutaj jest próba sił, czy z ludzi pracy można zrobić niewolników. Musimy razem pokazać, że nie można.

Sławomir
Ciebierawiceprzewodniczący
Śląsko-Dąbrowskiej
Solidarności

Musimy się obudzić i zjednoczyć, bo razem się wygrywa. Siła jest bowiem zawsze w jedności i solidarności. Takie są fakty. Podobnie jak to, że często nie przestrzega się praw pracowniczych i obywatelskich. Dzisiaj Solidarność jest jedyną siłą, która może to zmienić. Pracodawca dzieli was celowo, bo wyznaje starą imperialną zasadę „dziel i rządź”. Podzielona i skłócona załoga, to dla niego wymarzona sytuacja. Dlatego trzeba pokazać solidarność i walczyć!

Protest – do trzech razy sztuka

Trzeci wiec protestacyjny przeciwko łamaniu praw pracowniczych i związkowych, niedopuszczalnej dyskryminacji oraz bezzasadnym zwolnieniom indywidualnym odbędzie się **w piątek 1 czerwca 2012 o godz. 14 pod bramą główną FAP**. Cały czas będziemy również domagać się **podwyżki wynagrodzeń o 450 zł dla każdego pracownika oraz wypłaty premii efektywnościowej za 2011 w wysokości co najmniej 1.400 zł**. Dlatego jeśli chcesz godnie zarabiać i żyć, nie może Cię tam zabraknąć!

Piątkowy wiec zamknie obecną związkową akcję informacyjną, jednak walka Solidarności o prawa pracownicze i godne wynagrodzenia będzie trwała dalej. Pamiętajmy – razem możemy sprawić, że pracodawca będzie w końcu traktować ich z szacunkiem i po partnersku. Zatem **niech nikt nie stoi z boku, tylko jak najszybciej przyłączy się do Solidarności!**

Więcej czytaj na www.solidarnoscfiat.pl

(zz)

Nie chcą podwyżek?!

Wspólne wystąpienie do pracodawcy z żądaniem podwyżki zbiorowej oraz ustalenie premii efektywnościowej za 2011 w wysokości średnio 1.400 zł zaproponowała Solidarność Fiat Auto Poland pozostałym organizacjom związkowym. Jedynie dwie z nich przystąpiły do rozmów na ten temat – pozostałe kwestie podwyżek płac oddały walkowerem – ale również one nie zdecydowały się ostatecznie podjąć walki o godne zarobki w naszym zakładzie. **W efekcie żądanie podwyżki zbiorowej w równej wysokości 450 zł dla każdego zatrudnionego oraz ustalenia wyższej premii efektywnościowej złożyła jedynie NSZZ Solidarność. My zawsze bronimy interesów załogi!**

Niestety okazało się, że pozostałe organizacje związkowe boją się nawet rozmawiać o rzeczywistych problemach pracowników. A podstawowym jest ciągle spadająca realna wartość zarobków. Za tą samą stówkę z miesiąca na miesiąc można coraz mniej kupić, nie mówiąc już o tym, że tych stówek coraz częściej brakuje na opłacenie podstawowych rachunków i utrzymanie rodziny. Słowem realnie zarabiamy coraz mniej, choć teoretycznie stawki są na tym samym poziomie. Tak oto kolejny raz teoria różni się z praktyką...

Mimo braku wsparcia ze strony innych organizacji, których wodzowie z

podwyżkami dla ludzi nie chcą mieć nic wspólnego, a niektórzy – jak sami mówili – się ich wstydzą. Solidarność samodzielnie wystąpiła do dyrekcji o

podwyżkę wynagrodzenia wszystkich pracowników FAP w równej wysokości 450 zł miesięcznie z wyrównaniem od 1 stycznia 2012.

Równocześnie samodzielnie wystąpiliśmy – czego również były się inne organizacje – o

ustalenie średniej kwoty premii efektywnościowej za rok 2011 w wysokości 1400 zł.

Jako jedyni zwróciliśmy uwagę, że ustalona – a dokładniej forsowana – przez dyrekcję średnia kwota premii efektywnościowej jest niezgodna ze wzorami określonymi w układzie zbiorowym. Zgodnie z nimi podstawą naliczenia premii (tzw. kwotą bazową) powinna być średnia roczna z poprzedniego roku, czyli 1.200 zł, a nie jakaś wielkość teoretycznie obliczona. Gdyby tylko przyjąć właściwą podstawę naliczenia to premia za 2011 wynosiłaby średnio 1.160 zł, czyli blisko dwa razy więcej niż zamierza wypłacić dyrekcja!

Jednak mimo to **tylko Solidarność podjęła walkę o pieniądze, które powinny zostać wypłacone pracownikom.** Reszta organizacji woli zrobić z nich „prezent” pracodawcy.

Więcej na www.solidarnoscfiat.pl (z)

Konieczny wzrost płac, nie zwolnienia

Bez zmian – tak najkrócej można podsumować ostatnie spotkanie dyrekcji FAP ze związkami zawodowymi. Wprawdzie kolejny raz potwierdzono, że nie są planowane zwolnienia grupowe, ale jednocześnie pracodawca cały czas nawet nie zajął się na temat podwyżek wynagrodzeń.

Zamierza natomiast przetrzącać na załogę koszty ryzyka działalności gospodarczej, zachęcając do brania urlopów bezpłatnych. Dyrekcja oczekuje, że każdy pracownik weźmie co najmniej pięć dni „bezpłatnego” w czasie planowanych postojów. Nie są one planowane na czerwiec, ale już w lip-

cu mają być dwa dni postoju. Jesienią ma być ich więcej, ale konkretne liczby i terminy nie są jeszcze znane. Zawsze **trzeba jednak pamiętać, że o urlop bezpłatny jest udzielany tylko z inicjatywy pracownika.**

Dyrekcja cały czas podkreśla, że nie przewiduje zwolnień grupowych, ale równocześnie prowadzi indywidualne zwolnienia, jako uzasadnienie wskazując tym razem przyczyny leżące po stronie pracodawcy. Takim praktykom kategorycznie przeciwstawia się nasz związek. Solidarność wielokrotnie podkreślał, że wszelkie ewentualne zmiany zatrudnienia powinny

Dzielenie załogi

Premię efektywnościową uzależnioną od miejsca pracy, a nie jej efektywności zamierza wypłacić dyrekcja Sistema Poland. **Solidarność stanowczo zaprotestowała przeciwko takiemu dyskryminacyjnemu dzieleniu załogi i domaga się równego traktowania pracowników.** Zwłaszcza, że taki sposób naliczania premii jest niezgodny z co najmniej dwoma artykułami Kodeksu Pracy – gwarantującymi jednakowe wynagrodzenia, a zatem również premie, za jednakową pracę – oraz... obowiązującym w Sistema regulaminem wynagradzania oraz obowiązującą tabelą płac (MPG)

Jednocześnie skrajnie kuriozalnym pomysłem jest powiązanie premii efektywnościowej pracowników Sistema z „odpowiadającą jej rodzajowo premii” w innych spółkach, na której wysokość nie mają oni kompletnie żadnego wpływu. Równie dobrze – i w takim samym stopniu niezgodnie z prawem pracy – byłoby uzależnienie jej od wyników najbliższego losowania Lotto lub zdobycia przez polską drużynę piłkarską mistrzostwa Europy. (zz)

mieć charakter całkowicie dobrowolny i opierać się na programie dodatkowych odpraw. **Każdego członka związku, który otrzyma wypowiedzenie Solidarność zawsze skutecznie broni. Jeśli trzeba, to również w sądzie.** Potwierdzają to liczne wyroki przywracające do pracy bezzasadnie zwolnionych pracowników FAP.

Deklarowany przez dyrekcję brak planów zwolnień grupowych oznacza, że zgodnie z prawem nie mogą istnieć żadne „listy do zwolnienia”, którymi ostatnio zastraszani są pracownicy. Oznacza to, że osoby powołujące się na takie listy najprawdopodobniej po prostu oszukują podwładnych. Więcej na www.solidarnoscfiat.pl (r)